



Sygn. akt II CK 395/05

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 2 lutego 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

SSN Tadeusz Żyznowski

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa A.J.

przeciwko S.K., B.K. i J.K. - następcom prawnym zmarłego J.K.

oraz A.B., J.B. i T.R.

o ustalenie nieważności umów,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 2 lutego 2006 r.,

kasacji pozwanych S.K. i B.K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 19 stycznia 2005 r., sygn. akt [...],

oddala kasację.

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o ustalenie nieważności, zawartych w formie aktu notarialnego, dwóch umów przeniesienia $\frac{1}{2}$ udziału w prawie własności tej samej zabudowanej działki gruntu. W ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie wykazał istnienia swego interesu prawnego w żądanym ustaleniu. Sąd stwierdził, że poprzez interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. należy rozumieć potrzebę uzyskania korzyści w sferze sytuacji prawnej, m. in. w postaci istnienia interesu w uzyskaniu ochrony prawnej. Zdaniem tego Sądu utrata przez powoda prawa własności lokalu nr 1 jest równoznaczna z utratą interesu prawnego w ustaleniu nieważności umów przenoszących własność udziału w nieruchomości gruntowej, na której posadowiony jest budynek obejmujący lokal nr 1. Sąd podkreślił, że interes ekonomiczny powoda nie może być utożsamiany z interesem prawnym.

Sąd drugiej instancji uwzględnił apelację powoda i wyrokiem reformatoryjnym uwzględnił powództwo ustalając nieważność obu umów, pierwszej przenoszącej $\frac{1}{2}$ udziału „we współwłasności zabudowanej nieruchomości na rzecz pozwanych małż. B. i drugiej umowy o tym samym przedmiocie i skutku w stosunku do pozwanych małż. K.

Sąd odwoławczy uznał, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje, gdy istnieje obiektywna potrzeba ochrony prawnej i gdy istnieje zagrażająca prawom powoda niepewność co do istnienia prawa lub stosunku prawnego. W ocenie Sądu odwoławczego istnieje niepewność co do istnienia prawa zagrażająca prawom powoda, bowiem ważność obu umów nie została dotychczas podważona mimo zbycia udziału w nieruchomości bez równoczesnego zbycia własności jednego z wyodrębnionych lokali, znajdującego się w budynku posadowionym na tej nieruchomości. Sąd odwoławczy uznał, że powód wykazał swój interes prawny w ustaleniu nieważności umów przenoszących jedynie udział we własności nieruchomości, bez równoczesnego przeniesienia własności wyodrębnionego lokalu. Istnienie interesu prawnego uzasadnił Sąd wskazaniem zamiaru powoda zawarcia umowy przyrzeczonej nabycia lokalu nr 1 wraz

z własnością udziału w nieruchomości w wykonaniu przedwstępnej umowy sprzedaży z dnia 4 grudnia 2003 r. zawartej z pozwanym T.R. Za prawidłowe uznał Sąd drugiej instancji wniesienie powództwa o ustalenie, a nie powództwa opartego na art. 10 u.k.w.h., ponieważ powód wywodzi swój interes prawny w usunięciu niepewności co do prawa poza treścią księgi wieczystej, a rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych nie sanuje nieważności czynności prawnej na podstawie której nabycie nastąpiło.

Pozwani zaskarżyli w całości wyrok Sądu odwoławczego, zarzucając w kasacji rażące naruszenie:

1. art. 189 k.p.c. przez całkowicie dowolną interpretację pojęcia interesu prawnego, w związku z art. 157 k.c.;
2. art. 233 § 1 k.p.c. przez zakwestionowanie, dokonanej przez Sąd I instancji zgodnie z tym przepisem, oceny zgromadzonych w sprawie dowodów;
3. art. 385 k.p.c. przez nie oddalenie apelacji jako bezzasadnej i art. 386 § 1 k.p.c. przez zmianę wyroku w sytuacji, w której apelacja winna ulec oddaleniu;
4. art. 390 § 1 k.p.c. przez nie przedstawienie Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, dostrzeżonego przy rozpatrywaniu apelacji, i wydanie odmiennego orzeczenia co do istoty sprawy.

W uzasadnieniu kasacji pozwani wywodzą, że Sąd drugiej instancji nie przeanalizował dokładnie treści „...umowy przyrzeczonej...” i nie rozważył czy można z niej wywodzić interes prawny powoda w żądaniu ustalenia nieważności umów, których powód nie był stroną. Nadto skarżący podnieśli, że istnienie interesu prawnego jest kwestionowane formalnie w tych sytuacjach, w których występuje równocześnie inna forma ochrony praw powoda, a w realiach niniejszej sprawy jedyną prawnie dopuszczalną formą dochodzenia roszczeń powoda było powództwo oparte na przepisie art. 10 u.k.w.h.

Powód w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie twierdząc, że nie spełnia wymogu kasacyjnego zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. przez dowolną interpretację pojęcia interesu prawnego, przy braku wskazania na czym owa dowolność ma polegać i z czego wynika.

Nadto powód wywodzi, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga szczegółowego wskazania ustaleń dokonanych z naruszeniem tego przepisu, a z kolei przepis art. 390 k.p.c. pozostawia Sądowi orzekającemu decyzję co do przedstawienia zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu. Powód twierdzi, że kasacja nie zawiera zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja pozwanych nie została oparta na usprawiedliwionych podstawach, co przesądziło o jej oddaleniu.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się chybiony ponieważ Sąd odwoławczy jest uprawniony do zakwestionowania oceny zgromadzonych w sprawie dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji i takim swoim zachowaniem nie narusza wymienionego przepisu, o ile tylko odmienna ocena dowodów dokonana przez Sąd drugiej instancji mieści się w ramach przesłanek ustawowych wyznaczających granice swobodnej oceny dowodów. Sąd Najwyższy pozbawiony został jednak szansy przeprowadzenia merytorycznej kontroli kasacyjnej tego zarzutu, ponieważ skarżący nie wskazali na żadne konkretne, zgromadzone w sprawie, dowody, których ocena dokonana przez Sąd odwoławczy skłoniła pozwanych do przedstawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Jako bezzasadny ocenić należało zarzut naruszenia art. 390 § 1 k.p.c., uzasadniony zaniechaniem Sądu odwoławczego przedstawienia Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego. Przepis art. 390 § 1 k.p.c. jest źródłem uprawnienia a nie obowiązku Sądu drugiej instancji, który najpierw suwerennie rozstrzyga o tym czy powstało takie zagadnienie prawne, które budzi jego poważne wątpliwości, a dopiero następnie przesądza o skorzystaniu z uprawnienia do przedstawienia takiego zagadnienia do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. Samo dostrzeżenie przez Sąd odwoławczy istnienia rozbieżnych poglądów co do charakteru powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej

z rzeczywistym stanem prawnym nie jest równoznaczne ani z powstaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości tego Sądu, ani z obowiązkiem Sądu drugiej instancji skorzystania z możliwości stworzonej przez ustawodawcę w art. 390 § 1 k.p.c.

O naruszeniu przez Sąd drugiej instancji przepisów art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. nie może być mowy w sytuacji, w której Sąd odwoławczy uznaje apelację za zasadną i stwierdza konieczność jej uwzględnienia przez wydanie orzeczenia reformatoryjnego.

Szerszej oceny wymagał zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. wskutek zarzucanej przez skarżących całkowicie dowolnej interpretacji interesu prawnego powoda. Wymaga po pierwsze podkreślenia, że przepis art. 189 k.p.c. ma charakter materialnoprawny, ponieważ interes prawny stanowi merytoryczną przesłankę powództwa o ustalenie (uchwała SN z dnia 19 listopada 1996 r., II CZP 115/96, OSNC 1997/4/35).

Wbrew zarzutom kasacji nie można w sposób kategoryczny i stanowczy przyjmować braku interesu prawnego w ustaleniu w razie istnienia możliwości oparcia powództwa także na przepisie art. 10 u.k.w.h., jeśli – co trafnie podniósł Sąd drugiej instancji – powód wykazuje swój interes prawny w usunięciu stanu niepewności co do prawa poza treścią księgi wieczystej. W orzecznictwie, choć wskazuje się na odrębność w odniesieniu do podstawy prawnej i funkcji obu powództw, tj. opartych na art. 189 k.p.c. i art. 10 u.k.w.h., to jednak dostrzega się wspólną dla nich przesłankę w postaci interesu prawnego w ustaleniu rzeczywistego stanu prawnego nieruchomości. Poprzez regulację art. 189 k.p.c. ustawodawca zmierza do udzielenia ochrony podmiotowi spełniającemu wymagania w tym przepisie przewidziane, a skarżący nie wskazał w kasacji podstaw do formułowania sugestii o konieczności dokonania – w okolicznościach tej sprawy – wpisu korygującego w księdze wieczystej (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 30 maja 2003 r., sygn. III CKN 1137/00, niepubl.).

W orzecznictwie i w piśmiennictwie wskazuje się na obie przesłanki przewidziane w art. 189 k.p.c., a mianowicie istnienie interesu prawnego powoda w ustaleniu, o którym mowa w tym przepisie oraz, że ustalenie to powinno dotyczyć

stosunku prawnego lub prawa, a nie okoliczności faktycznej. W obecnym stanie prawnym interes prawny należy rozumieć szeroko, tzn. nie tylko w sposób wynikający z treści określonych przepisów prawa przedmiotowego, lecz także w sposób uwzględniający ogólną sytuację prawną powoda. Ta podstawowa materialnoprawna przesłanka przepisu art. 189 k.p.c. powinna być obecnie interpretowana z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia ochrony prawnej w konstytucyjnie określonym zakresie (art. 45 Konstytucji RP) ponieważ prawo do sądu jest standardem międzynarodowym w myśl art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych – ratyfikowanego przez Polskę (Dz.U. 1977 r., Nr 38, poz. 167). Wykładnia art. 189 k.p.c., a zwłaszcza użytego w nim pojęcia „interes prawny” musi więc uwzględniać te postanowienia. Udzielenie ochrony przez sąd następuje zawsze ze względu na istniejącą potrzebę uzyskania poprawy w sytuacji prawnej, m.in. przez uzyskanie stanu klarowności i stabilności tej sytuacji. W nowszym piśmiennictwie trafnie podkreślono, że interesu prawnego w żądaniu omawianego ustalenia nie można zakwestionować, gdy ma ono znaczenie zarówno dla obecnych, jak i przyszłych (możliwych), ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych i praw (sytuacji prawnej) podmiotu występującego z żądaniem ustalenia. Z taką sytuacją mamy właśnie do czynienia w niniejszej sprawie, co trafnie dostrzegł Sąd odwoławczy. Legitymacja do poszukiwania ochrony prawnej na podstawie art. 189 k.p.c. przysługuje każdemu kto twierdzi, że ma interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, a nie tylko podmiotom tych praw czy stosunków prawnych. W reprezentatywnym piśmiennictwie wyraźnie podkreślono, że interes prawny w ustaleniu może mieć także taki podmiot, na którego prawa lub obowiązki w jakimś zakresie – rozumianym szeroko – może wpłynąć istnienie lub nieistnienie prawa przysługującego innym podmiotom lub stosunku prawnego łączącego inne podmioty. Także w dawnym oraz w nowszym orzecznictwie dostrzega się potrzebę szerokiego rozumienia interesu prawnego w ustaleniu, rozumianego jako potrzeba prawna wynikająca z określonej sytuacji prawnej, która zagraża naruszeniem uprawnień przysługujących powodowi bądź też stwarza wątpliwość co do ich istnienia czy realnej możliwości realizacji (orzeczenie SN z dnia 14 lipca 1972 r.,

III CRN 607/71, OSNCP 1973, nr 4, poz. 64; wyrok SN z dnia 4 października 2001 r., sygn. akt I CKN 425/00, niepubl.).

W tym stanie rzeczy, wobec braku w kasacji usprawiedliwionych podstaw, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹² k.p.c., znajdującego w niniejszej sprawie zastosowanie na podstawie art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2005 r., Nr 13, poz. 98).